

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK VI. | ŁÓDŹ SOBOTA, 15 WRZEŚNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 259

Katastrofa na linii Łódź — Piotrków. Hamulcowy poniósł śmierć na miejscu. — 7 wagonów rozbitych. Dyżurny ruchu pociągnięty do odpowiedzialności.

Łódź, 15 września.
Łódzki węzeł kolejowy w ostatnich czasach został dotknięty plagą katastrof.
Wczoraj o godzinie 11-ej minut 30 wieczorem znów miała miejsce poważna katastrofa na szlaku Łódź—Piotrków przy stacji Milejów. Pociąg towarowy nr. 62 najechał z tyłu na pociąg towarowy nr. 4180, stojący pod sygnałem. Skutki zderzenia były straszne. Hamulcowy Stanisław Turski, który znajdował się w jednym z pierwszych wagonów pociągu towarowego nr. 62 został wyrzucony na tor i uderzył głową o szyny, skutkiem czego poniósł śmierć na miejscu.
Siedem wagonów zostało zdruzgotanych, siedem innych wykołowało się. Katastrofa ta pociągnęła za sobą poważne straty dla skarbu państwa.

Do Milejowa wkrótce zjechały władze kolejowe i policyjne, które przeprowadziły dochodzenie, mające na celu ustalenie przyczyny katastrofy.
Jak ustalono całkowitą winę ponosi dyżurny ruchu stacji Milejów Stanisław Niski, gdyż pozwolił wjechać na tor pociągowi nr. 62, mimo, iż tor ten był zajęty przez inny pociąg.

Niski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Zatarasowane tory dotychczas jeszcze nie zostały oczyszczone. Komunikacja Łódź — Piotrków chwilowo odbywa się z przesiadaniem.
Zaznaczyć należy, iż w tym samym miejscu przed niespełna rokiem również wydarzyła się bardzo poważna katastrofa kolejowa.

Kurier najechał na towarówkę.

Kraków, 15 września.
Na stacji Szczakowa zdarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa.
O godz. 2 po poł. pociąg pospieszny, zdążający z Krakowa najechał na stojący na stacji pociąg towarowy.

Wskutek zderzenia parowóz i 3 wagony zostały uszkodzone. Wypadku ludzi nie było.
Przyczyną zderzenia była nieuwaga maszynisty, który nie bacząc na zamknięty semafor, wjechał na stację.

Trocki mu nie pozwalają przyjechać nawet na krótki czas do Moskwy.

Moskwa, 15 września.
Trocki zgłosił do biura politycznego wniosek o pozwolenie na powrót do Moskwy na czas krótki celem uregulowania szeregu spraw prywatnych, niecierpiących zwłoki. Równocześnie prosił o przeniesienie go do innej miejscowości.

Rada komisarzy ludowych odrzuciła wniosek Trockiego i przykazała nie opuszczać Alma Atła.
Były ambasador sowiecki Rakowski uzyskał pozwolenie na przybycie do Moskwy na 10 dni w celach kuracyjnych.

Bankier Silberman był wmieszany w głośną aferę Stinnesa?

Berlin, 15 września.
Z przebiegu dotychczasowego śledztwa w sprawie afery Stinnesa wynika, że samobójstwo łódzkiego bankiera Silbermana w Wiedniu, który rzucił się z hotelu „Imperial” i spadł na kawiarnię, pozostaje w łączności z fałszerstwami papierów wojennej pożyczki niemieckiej

Wiedniu, który rzucił się z hotelu „Imperial” i spadł na kawiarnię, pozostaje w łączności z fałszerstwami papierów wojennej pożyczki niemieckiej

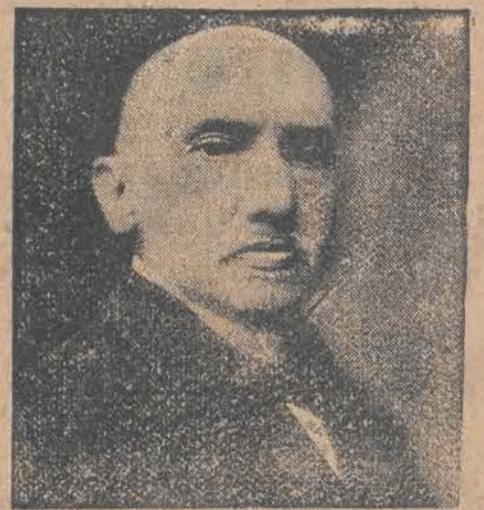
Tajemnicze zabójstwo konduktora. Bawiące się dzieci znalazły trupa.

Warszawa, 15 września.
Walery Wojciechowski, 54-letni konduktor tramwajowy (ul. Chmielna 102) wyszedł z domu we wtorek rano i nie pokazał się więcej.
Wojciechowski był starym kawalerem.
Szukał go zaniepokojony brat Stanisław i zawiadomił nawet komisariaty policyjne.
Zeznał, że brata jego Walerego widziano ostatnio we wtorek na Młynarskiej w remizie, gdy wychodził z kolegami po wypłacie.
Zaginiony konduktor podjął 113 zł. dodatku do pensji. Koledzy tramwajarze oświadczyli, że niebawem po opuszczeniu remizy pożegnali się z Wojciechowskim.
Tymczasem wczoraj około południa dzieci bawiące się na brzegu glinianki przy ul. Inowrocławskiej nr. 5 zauważyły na środku wody jakiś ciemny przedmiot, który początkowo, dla zabawy, obrzucały kamieniami.
Po chwili jednak jeden z chłopców przyjrzał się dokładnie pływającemu przedmiotowi i wrzasnął:
— Trup!

Dzieci przywołały posterunkowego. Przy pomocy sznurów i haków przyholowano do brzegu i wydobyto z wody ciało nieszczonego człowieka. Na głowie topielca widniały liczne ciężkie rany.
W ubraniu topielca znaleziono dowód osobisty i legitymację na nazwisko Walerego Wojciechowskiego.
W portfelu — 90 złotych.
Więc nie rabunek? ale dlaczego tyle ran ciężkich śmiertelnych na głowie? Władze mają do rozwiązania istotną zagadkę tajemniczej zbrodni.

Na poświęcenie stadionu w Słupcy udaje się jutro wojew. Jaszczolt.

Łódź, 15 września.
„Jak się Express” dowiaduje, w niedzielę, dnia 16 b. m. wojewoda Jaszczolt udaje się do Słupcy na uroczystość poświęcenia gmachu sejmiku powiatowego i stadionu sportowego.



W Krakowie zmarł profesor J. Kawery Frelich, jeden z najwybitniejszych prawników europejskich, prezes Komisji Kodyfikacyjnej.

P. wojewoda Jaszczolt wyjeżdża w poniedziałek na zjazd wojewodów do Warszawy.

Łódź, 15 września.
Jak się dowiadujemy w poniedziałek zrana p. wojewoda Jaszczolt w towarzystwie swego sekretarza p. Rosickiego wyjeżdża na zjazd wojewodów do Warszawy, gdzie ma być omawiana sprawa polityki aprowizacyjnej w związku z zakończeniem zniw i zbliżaniem się pory zimowej.

Kierownicy szkół powszechnych mogą w poniedziałek zamknąć szkoły.

Łódź, 15 września.
W związku z rozpoczynającym się w dniu jutrzejszym na terenie całego państwa „Tygodnia Dziecka” rozposzczelniała się w Łodzi pogłoska o tem, jakoby wszystkie szkoły na terenie naszego miasta miały być w poniedziałek, dnia 17 b. m. zamknięte.

W celu sprawdzenia tych pogłosek zwróciliśmy się po informację do kuratorium, gdzie oświadczono nam, że co do wstrzymania nauk w szkołach powszechnych ma zdecydować p. inspektor Skowroński, w szkołach średnich zaś zwolnione mają być z zajęć tylko trzy najniższe klasy.

Z kolei zwróciliśmy się do inspektoratu szkolnego, gdzie zakomunikowano nam, że p. Inspektor Skowroński specjalnych poleceń nie wydawał, pozostawiając kierownikom szkół powszechnych wolną rękę (k).

Napad awanturników na młodzieńca, powracającego z synagogi.

Łódź, 15 września.
Wczoraj o godzinie 11-ej wieczorem na powracającego z synagogi 24-letniego czeladnika krawieckiego Szlamę Cygiełfarba napadli dwaj piani awanturnicy, którzy zadali mu kilka głębokich ran kłatką piersiowej. Opryskom udało się zbiec, gdyż przechodnie, będący świadkami napadu, obawiali się ich wstrzymać. Do rannego wezwano pogotowie, które stwierdziło ciężkie uszkodzenia cieleśne. Cygiełfarba przewieziono do szpitala Poznańskich. Władze zawiadomione o napadzie, wdrożyły energiczne dochodzenie, które narazie jeszcze nie dało konkretnych rezultatów.

Nagły zgon atlety przy stoliku u „Loursa”.

Warszawa, 15 września.
W cukierni „Loursa” zmarł wczoraj nagle, siedząc na werandzie przy stoliku znany sportowiec warszawski, 45-letni Konstanty Podgórski.
Śp. Podgórski był jednym z najlepszych bokserów polskich, ciesząc się opinią mistrza boksu i ciężkiej atletyki. Przez szereg lat służył ś.p. Podgórski w policji państwowej, pełniąc obowiązki zastępcy kierownika brygady siedczej.

Kolejarz — defraudant aresztowany w barze warszawskim.

Warszawa, 15 września.
Jak już doniósł wczorajszy „Express” na stacji kolejowej w Białymstoku zatrudniony był jako urzędnik Kazimierz Gill vel Gilewski. Podczas urzędowania wyszedł onegdaj i więcej nie wrócił. Wszczęte poszukiwania nie dały wyniku. — Stwierdzono jednocześnie, po rozprucie kasy ogniowatej, brak 32.000 zł. W pierwszej chwili sądzono, że Gilewski, który sumie te skradł, zbiegł na terytorjum sowieckie. O tajemniczym tem zniknięciu zawiadomiono policję warszawską.
W wyniku zarządzonego wywiadów wczoraj w godzinach rannych st. przod. 74 kom. Piętka zastał poszukiwanego w barze „Pruskim”, Wileńska nr. 33 podczas gdy spożywał obfite śniadanie zakrapiane wódeczką.
Policjant wyczekał i w odpowiednim momencie dyskretnie znalazł się obok gościa. Zdeterminowany próbował się tłumaczyć, lecz na nic mu się to nie zdało. Po odprowadzeniu go do komisariatu, poddano go osobistej rewizji: znaleziono przy nim 9.176 zł. 97 gr. Defraudanta osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym. Będzie on odesłany do Białegostoku.

Walka litwinów z uzornym oddziałem przemytników.

Wilno, 15 września.
Onegdaj na odcinku granicy polsko-litewskiej w okolicy Skirgaję, słychać było po stronie litewskiej odgłosy toczącej się walki. Odróżnić można było strzały karabinowe i rewolwerowe, a także wybuchy granatów ręcznych. Strzelanina trwała około 10 minut.
W chwili po starciu odcinek graniczny został od strony litewskiej szczerze obsadzony przez oddziały straży litewskiej. Według wiadomości, jakie się przedostały na polską stronę, litwini stoczyli formalną bitwę z większym oddziałem przemytników litewskich, uzbrojonym w karabiny, rewolwery i granaty ręczne.

Turcja

zupelnie nowoczesne państwo.

Europejski kalendarz. Święta w niedzielę zamiast w piątki.

Angora, we wrześniu.

Z największym podziwem patrzy dziś cała Europa na przemiany, które dokonywują się obecnie w Turcji. — To bowiem, co obecnie dzieje się w Turcji jest najbardziej epokowym i najbardziej cudownym wydarzeniem współczesnej historii. W określeniu tem nie ma wcale przesady. — Jeśli weźmie się pod uwagę, że przed niecałymi 20 latami była Turcja najbardziej zacofaną i absolutną monarchją, — jeśli uwzględni się, że przed niespełna 20 laty utrzymywały się jeszcze w Turcji średniowieczne formy życia, — uważać można doprawdy dzisiejszy przewrót w Turcji za epokowe wydarzenie współczesnej historii. — Pod rządami Khemal - Paszy przeobraża się Turcja w najbardziej nowożytne państwo europejskie. — Parlament — wolność i swoboda przekonani religijnych, usunięcie tradycyjnych strojów muzułmańskich, — zniesienie haremów i przywrócenie wolności kobiecie, — wprowadzenie kalendarza europejskiego, ustanowienie niedziel zamiast piątku dniem wypoczynku i święta, oraz cały szereg innych zmian w życiu religijnym i społecznym oto przewrót, który w niedługim stosunkowo czasie dokonał się w Turcji.

Korespondent nasz chcąc otrzymać informacje, jakie cele przyswiewcają obecnym kierownikom Turcji w przeprowadzeniu tych zmian, zwrócił się do jednego z wybitnych przedstawicieli ruchu modernistycznego w Turcji prezydenta komisji dla spraw zagranicznych w tureckim zgromadzeniu narodowym, ekscelencji Safvat-beja, który dążenia „nowej Turcji“ wyjaśnił w następujący sposób:

— Gdy nastąpiło zakończenie wojny i podpisano traktaty pokojowe, odniosły się zwycięskie mocarstwa do pokonanej Turcji najbardziej bezwzględnie. — Konstantynopol i Dardanele miały być oddane Lidze narodów, Smyrna i wyspy na morzu Egejskim oddane miały być Grecji, — południowe wybrzeże małej Azji objąć miały Włochy, a Syryję i Cylcję otrzymać miała Francja. — Tak zatem dokonany miał być zupełny prawie rozbiór Turcji i niepodległe państwo tureckie ograniczać miało się do małego, nieznanego obszaru wewnątrz Anatolii. — W tej chwili stanął jednak na widowni politycznej nasz wielki wódz narodowy Mustafa Khemal - Pasza i rzucił hasło ratowania niezawisłości państwa tureckiego. Hasło to ściągnęło wszystkich Turków pod sztandary Khemala-powstały kadry narodowej armii, które obsadziły całe państwo i stanęły na straży jego niepodległości. Mustafa

O czem Łódź mówi?

Nasze panie zapewne z zadowoleniem przyjmą wiadomość o tem, iż w najbliższym czasie jedna z wielkich firm konfekcyjno - galanteryjnych w Łodzi przystępuje do budowy na wielką skalę w centrum miasta domu towarowego (warenhau) na wzór berlińskiego Tietza i Wertheima. W tym celu zburzony będzie domek parterowy, szpecący ul. Piotrkowską pomiędzy Przejazdem a Moniuszki i na tem miejscu stanie piękny budynek trzy piętrowy, budowany specjalnie na dom towarowy.

W ostatnich dniach wzmogła się ilość zachorzeń na grype. Jeden z lekarzy w rozmowie z naszym reporterem skonstatował, iż w większej części przypadków zaziębienia pochodzi z niedostatecznie ciepłego odzienia wieczorem. Wieczory są bardzo zimne i zdradliwe i należy już bezsprzecznie używać ciepłego okrycia. Grozi nam grypa grecka, a więc w ciężkiej formie i ostrożności nie należy zaniechać.

W kołach lekarskich Łodzi wiele się mówi o fakcie czynnego znieważenia jednego ze starszych i poważniejszych lekarzy przez jego młodszego kolegę. Ponieważ nie jest to już fakt odosobniony, lecz powtarzający się od niedawna stale w kołach akademickiej zawodowej inteligencji trzeba z oburzeniem naplętnować ten objaw zdżyczenia. Ze zrozumiałych względów nie podajemy dziś nazwisk, zmuszeni jednak będzie-

tego zwyczaju i traktować wammy na przyszłość zrezygnować z czających na pięści lekarzy i adwokatów tak samo jak wszystkich innych bokserów, z podaniem nie tylko nazwiska, ale i fotografii.

W towarzyskich kołach Łodzi zdarzył się ostatnio skandal niezwykle oryginalny. Przemysłowiec p. W. otrzymywał od kilku tygodni bezwstydną anonimną na swą żonę, zawierającą oprócz ohydnych, karczemnych wymysłów także zmyślone a kompromitujące fakty. Pomimo badań nie mógł w żaden sposób stwierdzić, kto jest autorem plugawych listów. Przed tygodniem p. W. znów otrzymał wraz z ranną pocztą kopertę, adresowaną owym nieznanym charakterem pisma. Jakież było jego zdumienie, kiedy wewnątrz zamiast spodziewanego anonimu znalazł list pisany oczywiście do trzeciej osoby i podpisany imieniem i nazwiskiem znanej mu damy. Najciekawsze jednak było, iż charakter pisma był zupełnie identyczny z charakterem otrzymanych dotychczas anonimów. Okazało się, iż owa dama przez omyłkę zamieniła listy i koperty. Oczywiście niezwłocznie nastąpiła interwencja i osoba kalamniatorki została ustalona. Mąż jej oświadczył zastępcą honorowym p. W., iż nie bierze na siebie odpowiedzialności za występny czyn żony, ponieważ uważa, że był dokonany w zamroczeniu umysłu, oraz zakomunikować, iż żona jego na kilka lat uda się za granicę dla kuracji nerwów.

Khemal zrozumiał jednak, że jeśli duch narodowy ma być utrzymany, — jeśli siła narodu tureckiego ma być żywotna i stanowić dalszą metę obronna przed zakusami wrogów, — wówczas naród i państwo zerwać muszą z dotychczasowym przestarzałym systemem i wejść na drogę przemian, któreby pozwoliły wydobyc z szerokiej mas tureckich drżemiącą w nich energię i narodowy zapal.

I oto dlaczego zdecydowaliśmy się na przewrót w dotychczasowych formach życia w Turcji, oto dlaczego postanowiliśmy upodobnić się do cywilizowanych narodów europejskich. — Przestarzałe przepisy, czy one były natury religijnej, czy też politycznej lub społecznej, — stanowiły bowiem hamulec dla żywotności narodu tureckiego i uniemożliwiały każdą zdrową inicjatywę i pracę dla dobra narodu. — I dziś po wprowadzeniu w Turcji republiki, — po zniesieniu supremacji

władz kościelnych, — oraz po wprowadzeniu europejskich form życia, — turczyn w takim samym stopniu jak europejczyk okazuje inicjatywę i energię w gospodarce państwowej i tworzy nową wielką, zdrową Turcję. I dlatego też w naszej pracy modernizacyjnej nie ustaniemy i wprowadzać będziemy coraz inne i większe zmiany, które pozwolą Turcję zupełnie upodobnić do mocarstw europejskich i zapewnić sobie odpowiednie znaczenie i siłę na między narodowym terenie.

Te są cele, do których dążymy i które i dalej konsekwentnie wprowadzać będziemy w życie. — Ci, którzy po zakończeniu wojny byli w Turcji i widzą jakim sukcesem cieszy się nasza akcja, muszą przyznać, że mamy rację i że naprawdę tworzymy w ten sposób nowe silne państwo...

Przyznać należy, że wywody te są najzupełniej słuszne.

Dr. T. Wagner.

Stara Ameryka i Nowa Ameryka.



LLOYD HUGHES, artysta filmowy, uznany jest za klasycznego reprezentanta stuprocentowego yankesa. Tubylec amerykański, potomek inkasów.

Psy na usługach oszustów.

Niebywały skandal w czasie psich wyścigów.

Anglia ciesząca się od lat wyścigami psów, stała się obecnie widownią wielkiego skandalu na wyścigach, który poruszył bardzo liczne rzesze zwolenników tego sportu. Mianowicie kilku ludzi, którzy przegrali wielkie stawki w totalizatora na wyścigach psów w miejscowości Steines, zwrócili uwagę policji, że psy, które na innych torach przychodzą pierwsze, na tym torze osiągały stale miejsca ostatnie, przekreślając wszelkie rachuby rutynowanych graczy i znawców.

Przeprowadzone śledztwo ujawniło że istotnie kłęski psów „murowanych“, a zwycięstwa „fuków“ są wynikiem zmyślnego właścicieli toru z treserami psów. Mianowicie psom, które zostały przeznaczone na zwycięzców, przed samymi zawodami dawano do picia na poje alkoholowe, które wzmagały w nich ogień. Natomiast psy skądinąd bardzo dobre, przekarmiano, tak że stawały się leniwe.

Skandal zatacza coraz szersze kręgi wielu sportsmenów, bowiem żąda od właścicieli toru, zwrotu przegranych stawek i zakładów. Oszuści zaś, choć bardzo bogaci nie są oczywiście w stanie zaspokoić tych pretensji idących w miliony, gdyż jak wiadomo, Anglicy specjalnie palą się do zakładów i stawiają ogromne nieraz sumy. Oczywiście poza odpowiedzialnością, majątkową, autorzy „robionych“ biegów zostaną ukarani sądowo.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Życiowy dramat osnuty na tle opowieści pod tyt.

„GALGANEK“ (Dziewczę z ulicy)

W ROLACH GŁÓWNYCH

CARMEN BONI, LIVIO PARANELLI oraz niezrównany HANS JUNKERMAN.

„GALGANEK“

TO NIE TA, która w ciemnej speluncie sprzedaje swą miłość.

TO NIE TA, która w wiadomym celu odmierza chodniki.

TO NIE TA, którą wszyscy pomiatają.

TO wzruszające dzieje biednego dziewczęcia z ulicy, umięjącego potęgą miłości obalić przesady klasowe, zdobyć serce ukochanego, i wznieść się ponad środowisko wielkomięjskiej nędzy i grzechu.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Od godz. 1.30 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



— Skoczyć na dół? Samobójstwo? Nie, muszę raz coś zrobić na złość żonie!

Śmierć za awantury.

Krwawy dzień w restauracji widzewskiej.

Lódź, 15 września.

Do restauracji Czekanowskiego na Widzewie przyszedł Stanisław Nowak i Adam Gruszkiewicz, obaj mocno pijani i wszczęli sprzeczkę z gośćmi siedzącymi przy stoliku. Awanturę zlikwidował gospodarz.

— Daj mi pan wódki! — zawołał Nowak do restauratora. — Na zakaszkę zjem głowę tego cymbała!

Mówiąc to, rzucił się z nożem na siedzącego przy stoliku Antoniego Bajera. Gdyby w ostatniej chwili Bajerowi nie przyszły z pomocą inni goście, Nowak z pewnością zatopiłby w nim nóż. W knajpie zapanowała panika. Awanturnik

skoczył na bufet i zaczął ciskać na gości kufle i szklanki.

Nim zdołano sprowadzić policję, Bajer schwytał Nowaka z bufetu, powalił go na podłogę i zadał mu dziesięć ciosów w głowę jakimś tępym narzędziem. Nowak zalał się krwią i stracił przytomność. Wezwane pogotowie przewiozło go do szpitala, gdzie po upływie kilku godzin zmarł.

Bajer został aresztowany i osadzony w więzieniu. W dniu wczorajszym znalazł się on na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Na sprawie tłumaczył się, że zabił Nowaka w obronie własnego życia. Sąd skazał go na 1 i pół roku więzienia. Jedną trzecią kary darowano mu na zasadzie amnestji.

Obecne tempo Krwawa walka z bykiem.

robot kanalizacyjnych utrzymane będą aż do mrozów

Lódź, 15 września.

Mimo września i zbliżającej się jesieni roboty kanalizacyjne posuwają się w szybkim tempie naprzód. Trwać one będą tak długo, jak pozwoli na to aura. Ponieważ budżet wydziału kanalizacji dzięki kredytowi powiększony został z 4 i pół miliona złotych do 8 i pół miliona złotych, finansowych przeszkód do dalszych normalnych prac niema.

Istnieją tylko przeszkody techniczne, gdyż wydział kanalizacji do obecnego tempa robót nie jest należycie przygotowany, tak, że możliwe jest, iż w ciągu obecnego sezonu cały budżet nie zostanie wyczerpany.

Ze względu na niepewność co do utrzymania pożyczki amerykańskiej, względnie kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego, magistrat nie poczynił odpowiednich zapasów materiałów budowlanych a obecne, t. j. te, które magistrat w tej chwili dysponuje nie wystarczą do całkowitego zrealizowania nakreślonego programu robót.

O intensywności prowadzonych prac kanalizacyjnych świadczy najlepiej to, że podczas gdy od 1925 r. do 1927 r., a węc w ciągu dwóch lat wykończono za ledwie 22 km. kanału, w tym roku wykończonych będzie dalszych 17 km. kanału. Tempo doprawdy imponujące!

Domy robotnicze i cegielnie.

Prace budowlane posuwają się naprzód.

Lódź, 15 września.

Budowa domów robotniczych szybko postępuje naprzód. Przedsiębiorcy, jak wiadomo, warunkami umowy zobowiązali się do tego, że do dnia 15 grudnia r. b. domy te wykończone zostaną w surowym stanie, t. j. doprowadzone pod dach. Jeszcze przed zimą zmontowana będzie również cegielnia, na którą asygnowano sumę 2 mil. złotych.

Na gorącym uczynku.

Wczoraj wieczorem jakiś dwaj włamywacze przy pomocy podrobionych kluczy dostali się do warsztatu ślusarskiego Stefana Gmowatego, mieszczącego się przy Alejach Kościuszki 26. W czasie gdy pakowali lupy do worków, w sklepie zjawił się właściciel. Złodzieje porzucili zdobycz i wybiegli na ulicę. Zarządzony pościg nie dał żadnych rezultatów. Policja wdrożyła dochodzenie.

Pożar w fabryce.

W dniu wczorajszym w fabryce Wernera przy ulicy Wierzbowej 24 wybuchł pożar wskutek zapalenia się przedziwy na maszynach. Ogień ugasili sami robotnicy jeszcze przed przybyciem straży ogniowej. Straty nieznaczne.

Znaleziony trup.

Wczoraj rano robotnicy pracujący przy budowie kolonii mieszkalnej na Polesiu Konstantynowskim wykopali z ziemi zwłoki noworodka, znajdujące się już w stanie rozkładu. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. Policja, która o powyższym zawiadomiono, wdrożyła dochodzenie.

Szalona pogoń za rozjuszonem zwierzęciem wywołata na Bałutach panikę.

Lódź, 15 września.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych pracownicy rzeźni bałuckiej, jak zwykle, przystąpili do ubju bydła.

Zwierzęta przywiązano grubemi powrozami do pali. Nagle rozległ się przeraźliwy krzyk jednego z rzeźników. Jeden z byków przeżrył powrozy, którymi był spletny, powalił na ziemię swego oprawcę i rzucił się w kierunku drzwi. Po chwili zwierzę znalazło się na ulicy, wywołując niesłychaną panikę wśród przechodniów, którzy uciekali w poplochu do bram.

Wślada za rozjuszonem zwierzęciem pędziło kilkunastu rzeźników z nożami w ręku.

Szalona pogoń trwała około godziny. Gdy wreszcie jakiś rzeźnik dopadł zwierzęcia stoczył z nim zajadłą walkę. Byk kopnął go w brzuch, skutkiem czego rzeźnik upadł na bruk, doznając dość ciężkich obrażeń cieleśnych.

W tym momencie na szczęście nadbiegło kilku innych rzeźników, którzy rannego uratowali od niechybnej śmierci.

Rozjuszone zwierzę spletno sznurami i odwieziono do rzeźni. Dzielnica bałucka powróciła do normalnego trybu życia.

Samobójca jakich mało.

Okradł niewiastę, która okazała mu dobre serce.

Lódź, 15 września.

Wracając do domu późnym wieczorem panna Sabina Bukowiecka zauważyła przed bramą jakiegoś młodzieńca, który przytknął do ust małą buteleczkę.

— Ten człowiek chce sobie odebrać życie — pomyślała dziewczyna i zawołała głośno: — Panie, co pan robi!

— Mam już dość wszystkiego. Zdradziła mnie kochanka, przyjaciele... Chcę umrzeć — odparł jej cichym głosem.

— Nie czyń pan tego!

Wyrwała mu z rąk butelkę. Nieznajomy zresztą jakoś się nie spieszył z dokonaniem rozpaczliwego czynu i chętnie

wysłuchał jej dość długiej tyrady o powabach życia.

— Pójdę do domu. Pani ma rację! — rzekł wreszcie.

W tej chwili dziewczyna, sięgając do kieszeni palta po chusteczkę stwierdziła brak portmonetki zawierającej kilkadziesiąt złotych. Bukowiecka z pewnością nie rzuciłaby podejrzania na niedoszłego samobójcę, gdyby ten nie rzucił się do ucieczki. Zatrzymali go przechodnie.

W komisariacie okazało się, że był to znany kieszonkowiec Bolesław Pająk. Miał on przy sobie skradzioną portmonetkę.

Dzieci łódzkiego przemysłowca

na ławie oskarżonych — oskarżone o kradzież.

Lódź, 15 września.

Stefan Watowski i jego siostra Henryka po śmierci ojca, dość znanego przemysłowca łódzkiego, znaleźli się bez żadnych środków do życia. Ojciec pozostawił im bowiem w spadku tylko długi. Młode rodzeństwo nie było przygotowane do żadnej pracy. Stefan starał się o prace w fabryce, lecz nie mógł nic wskorać.

Wszędzie spotykała go odmowa. Wafatowscy nie mieli żadnych krewnych, dawanii przyjaciele ojca nie chcieli nawet słyszeć o nich, to też groziła im wprost śmierć głodowa.

Pewnego dnia rodzeństwo udało się do sklepu galanteryjnego Mojżesza Ryszewskiego na ulicę Główną. W czasie, gdy Henryka oglądała koszule, Stefan ścigał z lady kilka krawatów.

Właściciel sklepu zauważył tę manipulację. Młodzieniec wyskoczył ze sklepu i rzucił się do ucieczki, lecz przytrzymali go przechodnie, którzy go oddali w ręce policji.

Sprowadzono również do komisariatu jego siostrę. Wczoraj rodzeństwo zasiadło na ławie oskarżonych sądu. Stefan Watowski został skazany na 6 miesięcy więzienia, jego siostrę uniewinniono.

ZAGUBIŁO „złoty paszport” moskiewskiej policji obywatelowej № 607/915

nie skazujcie siebie samych na nędzę, wygnanie i poniewierkę przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

ON
adwokat,
pościągławy,
zimny,
przedziwnie panujący nad sobą.

ONA
ekscentryczna,
wybuchowa,
teżkniąca za romantyką,
dreszczami niesamowitych przygód
walkę tych dwóch skrajnie przeciwnych
elementów mistrzowsko ujęto w filmie p. t.

„Małżeństwo”
z niezapomnianą Alraune w roli gł.

Brygida Helm.

Wypiek chleba pszenno-żytniego będzie zakazany.

Lódź, 15 września.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie dokonana będzie przez specjalną komisję lustracja młynów. Lustracja ta będzie miała na celu stwierdzenie, czy młynarze stosują się do zarządzeń władz w sprawie ograniczeń przemiału.

Jednocześnie ukazać się ma rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych zakazujące wypieku chleba pszenno-żytniego. Zakaz ten ma na celu ukrócenie nadużyć krzywdujących spożywców. Nadużycia te polegają na tem, że piekarze przy wypieku chleba dają mniej mąki pszennej niż istotnie być jej powinno. Poza tem zakaz ten ma na celu względy oszczędnościowe, rządowi chodzi bowiem o to, aby przez nadmierne zużycie mąki pszennej nie doprowadzić do konieczności importu mąki pszennej.

N.P.R.-lew. radzić będzie nad sytuacją polityczną i gospodarczą.

Lódź, 15 września.

W dniu dzisiejszym odbędzie się konferencja z udziałem przedstawicieli polskich związków zawodowych i N. P. R-lewicy.

Przedmiotem narad będzie sprawa taktyki partyjnej oraz obecna sytuacja gospodarcza i polityczna w kraju.

Otwarcie wystawy ogrodniczej

w parku „Źródlika” odbędzie się dziś.

Lódź, 15 września.

W dniu dzisiejszym w parku „Źródlika” odbędzie się uroczyste otwarcie pierwszej wojewódzkiej wystawy ogrodniczej.

Otwarcia dokona w obecności władz państwowych i komunalnych p. wojewoda Jaszczolt.

Wystawa zapowiada się imponująco.

Nagły zgon.

Z nieustalonej przyczyny zmarła nagle wczoraj Marianna Kopczyńska, zamieszkała przy ulicy Wysokiej 27. Zgon stwierdziło pogotowie. Zwłoki zabezpieczono na miejscu aż do zejścia władz sądowych.



To jest dobry dowcip!..

Lekarz policyjny bada nowego aspiranta.
— Widz pan ten zegarek?
— Tak, panie doktorze...
— Styszy pan również cykanie tego zegarka?
— Tak jest, panie doktorze...
— Coñnij się pan o trzy kroki. Czy teraz też pan słyszy cykanie tego zegarka?
— Tak jest, panie doktorze...
Kandydat otrzymał natychmiast posadę w urzędzie śledczym, gdyż zegarek doktora nie wskazywał już od kilku dni.

Rozenbaum otrzymał zaproszenie na posiedzenie towarzystwa dobroczynnego.
Nazajutrz opowiada przyjacielowi:
— Pierwszy raz byłem na takim posiedzeniu, ale powiadam ci to jest cudowne! Najpierw jeden pan wygłosił jakieś przemówienie, potem drugi pan mu odpowiedział, lecz najciekawsze było zakończenie — wyobraź sobie chodził jakiś pan z tacą, na której leżały pieniądze, to ja sobie też wziętem złotówkę...

Machonbaum spotyka swego sąsiada na schodach i powiada doń:
— Panie Wajeman, pan postąpił jak świnia. Jak pan może ustawiać antenę radiową akurat nad moim oknem?..
— Co to panu szkodzi?..
— Pan się jeszcze pyta?.. Przecież pan mi zabiera cały eter!..

Wczoraj Gancegal wpada do kawiarni i powiada uradowany:
— Patrz pan, o mnie piszą w niemieckich gazetach!..
— Gdzie? — pytam zdziwiony.
Gancegal pokazuje mi „Berliner Tageblatt”.
— O, widzi pan... Tu piszą, że w czerwcu było w Berlinie 57.381 obcokrajowców. A ja byłem w czerwcu w Berlinie...

Jedna z artystek żaliła się przed swym znajomym:
— Otrzymałam dzisiaj wymówienie... Dlaczego — nie wiem... Wyobraź pan sobie, że przez trzydzieści lat grałam rolę młodych dziewcząt i dyrektor był ze mnie zadowolony, a teraz nagle oświadcza, że jestem za stara!.. No?..

Dziwna historia. Kohn chce popełnić samobójstwo — ponieważ jednak nie ma pieniędzy na rewolwer zatrzyma się gazem świetlnym — zostaje jednak uratowany — po dwóch dniach otrzymuje rachunek z gazowni — dostaje ataku i umiera...
Ku-ku.

Józef Abramowicz

Felczer-masażysta

POWRÓCIŁ

Narutowicza 5, tel. 27-97.

Straszna katastrofa kolejowa w Czechach.



Na linii kolejowej Bernau — Saitz (Czechosłowacja) wydarzyła się katastrofa, którą śmiało można zaliczyć do największych w ciągu lat ostatnich. Wskutek zderzenia się dwóch pociągów postradał o życie około 30 osób, kilkadziesiąt poniosło rany.

Drobiazgi łódzkie.

Nowa pora roku — nowe troski. — Szkoły tańca będą płaciły podatek miejski. — Dopóki uczeń nie wyzdrowieje, nie wolno mu przyjść do szkoły.

Łódź, 15 września.
„Nareszcie” pogody już się ustaliły. Niepewność znikła. Mamy już prawdziwą, polską, złotą jesień. Ranki i wieczory są chłodne, natomiast w południe świeci słońce, które dość mocno przygrzewa.

Narazie więc tylko zimą i wieczorem czujemy zaciągającą się zimę. Na Starem Mieście nowa pora roku już się uwidoczniła. Handlarze starzyzną letnich rzeczy już nie kupują.

— Może pan ma jesionkę do sprzedania, futro, ciemny garnitur, kalosze, buty...

Każda pora roku ma swoje zmartwienie. Latem trzeba myśleć o urlopie, szukać letniego mieszkania, zimą — kupować węgiel, kalosze, rękawiczki, ciepłą odzież...

Jednak szkoda lata...

Na mocy decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych szkoły tańców towarzyskich będą podlegały podatkowi miejskiemu od zabaw, rozrywek i widowisk.

Ministerstwo uzasadnia swoje stanowisko tem, że szkoły powyższe nie są szkołami zawodowymi, lecz miejscami rozrywki.

Nie ulega wątpliwości, że wskutek tego opłaty w szkołach tańców zostaną podwyższone. Kto wie, czy nie odbije się to na naszym karnawale?..

Łodzianie i łodzianki, pozbawieni tre-

ningu, zapomną może wogóle jak się tańczy charlestona i czym się różni tango od walca...

Wydział higieny szkolnej przy ministerstwie oświaty wydał w związku z rozpoczęciem roku szkolnego zarządzenie do lekarzy szkolnych, by starannie przestrzegali terminów izolacji dla uczniów, którzy przechodzili chorobę zakaźną.

Przy powrocie chorujących uczniów do szkół muszą być przedstawione świadectwa lekarskie, stwierdzające termin wyzdrowienia.

Ścisłe stosowanie tych przepisów wpłynie bezwzględnie na uniknięcie epidemii, wybuchających zazwyczaj w zakładach naukowych w początkowym okresie roku szkolnego. Ab.

Brygita Helm

zwana współczesną Alraune to nowoczesna męzka, której nie wystarcza mił się do męża, szuka więc rzygód erotycznych, choć nienawdzi siebie za to rozwydrzenie seksualne.

Wielu mężów odnajduje swe żony w filmie

„Małżeństwo”



Różności teatralne.

—:—
Księżniczka Turandot w Paryżu.

Teatr im. Wachtangowa udał się z Moskwy do Paryża z przedstawieniami „Turandot”. Wyjazd nastąpił na zaproszenie F. Gemiera, dyrektora Odeonu, który bawił latem w Moskwie.

Nowa komedia Wł. Perzyńskiego

Włodzimierz Perzyński napisał nową komedię p.t. „Dziękuję za służbę”. Jest to studium współczesnej rodziny, zaobserwowane ostro i wyrażone poprzez szereg satyrycznie nakreślonych figur współczesnego społeczeństwa.

Komedia ta ukaże się w najbliższym czasie po raz pierwszy na scenie teatru Narodowego w Warszawie.

Czarna Venus w Berlinie.

Józefina Baker, straciwszy ostatnio w Paryżu w dużym stopniu popularność swą, opuściła obecnie stolicę Francji i osiedliła się w Berlinie. Przedstawicielom prasy oświadczyła ona, że narazie weźmie udział w kilku rewjach, w przyszłości zamierza otworzyć własny lokal dancinowy, sfinansować kilka filmów, w których odtworzy role główne, itd., itd.

Sensacje wywołało również oświadczenie Józefiny, że pragnie ona wystąpić w teatrze Reinhardta jako Lulu w „Demonie Ziemi”. Wedekinda.

Teatr Nicodemi'ego.

Autor znanej u nas sztuki „Świt, dzień i noc” założył własną trupę, z którą objeżdża nie tylko Włochy, ale większe skupienia włoskie i łacińskie zagranicą. Obecnie bawi w Buenos Aires.

TEATR MIEJSKI

Dziś, w sobotę, premiera wielkiego widowiska literacko - teatralnego w 33 obrazach ze słynnej powieści Stefana Żeromskiego, uscenizowanej przez L. S. Schillera.

Początek o godz. 8 m. 30. Wobec znacznych rozmiarów widowiska scenicznego — publiczność proszona jest usilnie o przybycie jaknajpóźniej, gdyż pięć minut po terminie drzwi na salę będą zamknięte.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: na pierwszej południówce sezonu o godz. 3.30 „Księżniczka Turandot”. Ceny popularne. Wieczorem po raz drugi „Dzieje grzechu”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś powtórzenie wczorajszej premiery i inauguracyjnej komedii satyrycznej w 3 aktach z prologiem Jerzego Szaniawskiego „Papierowy kochanek”.

Jutro, w niedzielę, o godz. 9 wiecz. „Papierowy kochanek” po raz trzeci.

Dyżury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują apteki: M. Lipca (ul. Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Ceglana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (b)

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat młodych dusz i ciał

O czym się nie mówi rodzicom...

Wielki, o wstrząsającej treści dramat z życia młodzieży, która bez opamiętania, nie zważając na mogące wyniknąć konsekwencje, ulega podszeptom zmysłów i naraża się lekkomyślnie na tysiączne niebezpieczeństwa natury seksualnej.

W roli głównej piękna **Nina Vanna** oraz **Andrzej Mattoni**

Cienie i światła zakazanej miłości.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Od godz. 1.30 do godz. 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

„Na gapę” z Europy do Ameryki.

Różne sposoby przemykania ludzkiej kontrabandy do kraju dolarów.

St. Zjednoczone, dbałe o własne dobro i interesy i naciskane przez własnych robotników, którzy nie chcą obniżyć swej stopy życiowej z powodu nązdu emigrantów, gotowych pracować na gorszych warunkach, coraz bardziej ograniczają dopływ obcych do blo gosławionego niegdyś kraju, gdzie wystarczyło tylko dojechać i lat kilkanaście popracować, by zrobić spory majątek.

Ponieważ wielu Europejczyków mimo ograniczenia i braku paszportu pragnie się dostać za ocean, więc niejedni wpada na pomysł naprawdę rozbrajający.

Kiedyś na okręcie „George Washington” podczas wielkiej burzy, szalejącej już blisko Ameryki, marynarze otrzymali polecenie sprawdzenia, czy łodzie ratunkowe, które mogły być każdej chwili potrzebne, są w porządku.

Okazało się podczas kontroli, że łodzie te, przykryte płótnem nieprzemakalnym, stały wszystkie na przepisanych miejscach i były w doskonałym stanie. Jedną tylko nasunęła marynarzom pewne podejrzenie. Podeszedszy bliżej i uchyliwszy nieco przykrycia zdziwieni marynarze dojrżeli wewnątrz młodą kobietę, która w łodzi ratunkowej urządziła sobie czasowe mieszkanie.

Była to 22-letnia Ida Segd, obywatelka Czechosłowacji, która nie uleżała się chłodu, głodu i niewygód, byle tylko za ich cenę dostać się wbrew ograniczeniom do St. Zjednoczonych. Przy lądowaniu oddano piękną pasażerkę w ręce policji, która wyprawiła ją najbliższym okrętem do Europy.

W innym wypadku do Ameryki, którą uważał za ziemię obiecaną, pragnął dostać się Niemiec Thöning. W tym celu zbudował on podłużną skrzynię i kazał w niej zamknąć się. Skrzynia nosiła napisy: nie rzucać, oraz „góra, „dół”.

Przy lądowaniu żadnej, co prawda, na te napisy nie zwracano uwagi, to też po przybyciu okrętu do St. Zjednoczonych ustawiono skrzynię w New Yorku tak, że napis góra znalazł się u

dołu, na ziemi. Firma nowojorska, na której nazwisko skrzynia była adresowana, nie zgłaszała się po odbiór. A ponieważ wskutek złośliwości robotników Thöning znalazł się w pozycji głowa na dół, więc nie mógł mimo wielki hart tego wytrzymać i dał wymowny znak, że nie jest towarem, lecz żywym człowiekiem.

Natychmiast wydobyto go ze skrzyni i oddano pod sąd. Na szczęście jego paszport był w porządku; winien więc był odpowiadać za to tylko, że jechał bez biletu. Ponieważ jednak srytnie i dowcipnie się tłumaczył i ponieważ sędziowie podziwiali jego wytrzymałość i siłę fizyczną, więc pozwolono mu zostać w kraju, do którego dostał się w sposób tak niezwykły.

Najwygodniej jednak urządził się pewien Włoch. Z zawodu robotnik ze stoczni, pracował on przy budowie jednego z włoskich okrętów; skorzystał też z tej sposobności po to, by urządzić sobie na okręcie potajemnie kajutkę. W tej właśnie kajucie zamknął się, zabrawszy zapas wody i żywności, bezpośrednio przed odjazdem okrętu do Ameryki.

„Szczęście wcale mu nie sprzyjało, bo choć jechał bardzo wygodnie, nie został wypuszczony na ląd i wrócił do ojczyzny.”

Doniosła obserwacja astronomów polskich.

Zdarza się, iż o zachodzie promienie słońca łamią się w taki szczególny sposób, iż rzucają na poźegnaniu ostatni promień o przeszlicznej barwie zielonej. Zjawisko to jednak jest bardzo trudne do zaobserwowania skutkiem swej rzadkości. Na temacie tym Juliusz Verne osnuł nawet jedno ze swych najlepszych dzieł, w którym bohaterowie odbywają romantyczną wycieczkę aby ujrzeć tajemniczy promień przynoszący szczęście.

Obecnie donoszą ze stacji astronomi




Nadeszły śniegowce:

Damskie polecamy po tanich cenach następujących:

TRETORN SZWEDZKIE	Gabardina	Zł. 30 00
KWADRAT RYSKIE	Jersey	20 00
	Gabardina	24 00
	Luksusowe	30 00
	PEPEGE Jersey	20 00
	Gabardina	28 00
	GENTELMAN Jersey	18 00
	Gabardina	21 00

Ceny bez zobowiązania. — Ceny bez zobowiązania

SNIEGOWCE dziecięce od 12.00

KALUSZE

Męskie, Damskie i Dziecięce od **Zł. 5.50**

PANTOFLE domowe Filcowe po 4 zł. Kamilla po 9 zł.

Udzielamy nadto naszym Klientom rabatu po 3 złote na parze.



Sniegowców Damskich wyżej wymienionych gatunków przedstawiając kupon niżej wydrukowany.




Kupon Rabatowy

Okaziciel niniejszego kuponu korzysta z rabatu Zł. trzy przy kupnie pary Sniegowców Damskich. Otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 3 zł. dla odstąpienia swym znajomym. Skład Sniegowców i Kaloszy w Łodzi. Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej

Proszę wyciąć

Skład Hurtowy i Detaliczny Kaloszy i Sniegowców „FANTULIS”

w Łodzi, Ogrodowa 2, róg Nowomiejskiej. Telefon 61-96

Dr. med. **Lubicz**

Ceglarniana 43

Tel. 41-32.

powrócił.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Naświetlanie lampą kwarcową

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano

i od 5—8 w.

Dla pań od 3—5

oddzielna poczek.

Dr. med.

P. BRAUN

przeprowadził się

na ul.

6-go Sierpnia № 1.

(Benedykta)

tel. 40-26

Specjalista chorób

skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem. (Lampa kwarcowa)

przyjmuje od 8—11

rano i od 5—8 pp

Dr. med.

Doktor

Sołowiejczyk

Specjalista chorób

skórnych i wenerycznych

piotrkowska 99.

TEL. 44-92

przyjmuje od 12—4

popoł. i 8—9 wiecz

w niedziele i święta

od 10—12.

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294

codziennie od godz.

2—7 wiecz

cznej na Łysinie w Beskidach, o zaobserwowaniu przez p. Morgentalera, jak ostatni niknący punkt tarczy księżycowej chowającej się za zbocza górskie zabył szał rubinowym światłem, które w przeciągu 2 do 3 sekund przeszło całą skalę

widma, najsilniej rozjarzając się w końcu niebiesko-zielonym kolorem. Jest to, zdaje się, pierwsza na świecie obserwacja „zielonego promienia” wysyłanego przez księżyc.

Iwonka wybuchnęła płaczem. Długo wstrzymywane łzy znalazły wreszcie ujście. Halina przytuliła ją do swych piersi.

— Uspokój się.. Powiedz... Zie ci?...
— Zie... Bardzo źle, mateczko... — szeptała, zalewając się łzami. — Mam wrażenie, że jestem w klatce... Nie wolno mi wychodzić ani przyjmować koleżanek... Pani Lisowska jest taka zła.. Zawsze tak krzyczy...

Halina nie mogła znaleźć słów pociechy. Ścisnięte żalem serce zamilkło na chwilę jak wskutek wielkiego przerażenia. Wargi jej znieruchomiały. Tuliła do siebie córkę, gładziła jej mokrą twarz od łez i gdyby mogła sama wybuchnęłyby głośnym płaczem.

— Przychodź do mnie, mateczko... — prosiła Iwonka. — Ciebie pewno nie trzymają w więzieniu jak mnie... Ja się tak bardzo cieszę, gdy ktoś do mnie przychodzi... Przyjdiesz do mnie, matuś?...

W tej chwili rozległ się dzwonek. Dziewczeta z podwórza rzuciły się do bramy.

— Już muszę iść... — rzekła Iwonka. — Mateczko, przyrzeknij, że przyjdiesz...
— Przyjdziesz... — odparła cicho matka i pochwyliła córkę w objęcia.

Długo nie mogły oderwać się ich usta. Iwonka wbiegła na schody, wycierając pośpiesznie zapłakane oczy.

Halina została sama. Nie mogła opowiadać wzruszenia. Łzy cisnęły się do oczu.

Jak pijana szła ulicą ze spuszczoną głową.

ROZDZIAŁ IV.

SPRAWA HONOROWA.

Stosownie do danego przyrzeczenia Halina tego samego dnia wysłała list do Czyżewskiego, donosząc mu o wszystkim dokładnie.

Po dwóch dniach Czyżewski przyjechał do Łodzi. Stróż wręczył mu ja-

kaś wizytówkę. Widniało na niej nazwisko Przygórskiego.

— A więc był u mnie... — pomyślał Nowa awantura...

Następnego dnia, gdy Henryk zajęty był pracą w biurze, poproszono go do telefonu.

Wziął słuchawkę do ręki.

— Halo!

— Czy pan Czyżewski?...

— Tak... Proszę...

— Przygórski... Czy pan mnie sobie przypomina?...

— Tak... Owszem...

— Chciałbym się z panem zobaczyć w wiadomej panu sprawie...

— Służę panu.. Od godziny ósmej jestem w domu...

— Ach, tak.. Włec wyznaczamy sobie spotkanie u pana?...

— Proszę bardzo...

— Pozwoli pan wobec tego, że dziś skorzystam z zaproszenia... Dowiedzenia panu...

— Dowiedzenia...

Wieczorem o godzinie ósmej rozległo się pukanie do drzwi mieszkania. Czyżewskiego.

Przygórski stanął na progu, rozglądając się uważnie dokoła.

— Pan sam?... — zapytał.

— Narazie jestem sam... Wybacz pan, ale przez chwilę miałem wrażenie że rozmawiam z funkcjonariuszem urzędu śledczego...

Przygórski usiadł na krześle.

— Cel mojej wizyty jest panu chyba wiadomy...

— Domyślałem się...

— Co pan zamierza uczynić?...

— Nie rozumiem pytania.

— Pańskie prywatne sprawy mnie nie obchodzą... Mówię o mojej żonie...

— Cóż pańska żona ma ze mną wspólnego?...

— Sądziłem, że pan jest bardziej ambitny... Czy chce pan, żebym traktował pana jak zwykłego lotra?...

— Pan się uspokoił

— Łotr!..

(D.c.n.).

JULJAN GOSTYN.

Piekło miłości i zbrodni.

(WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ SENSACYJNO-OBYCZAJOWA).

9)

Halina wyszła do sieni. Gdy schodziła ze schodów, trzesnęła się pod nią noga.

— Łotr... Brutal... Niekczemnik... — szeptała bezwiednie zaciśniętymi ustami.

Przed bramą zastanowiła się.

Dokąd pójść?... Była godzina jedenaasta. Iwonka jest teraz w szkole.

Postanowiła: pójdzie do szkoły.

Halina przybyła do szkoły podczas jednej z przerw między lekcjami. Na podwórzu pełno było hałasu i krzyku.

Dziewczeta gonily się wzajemnie, mierzyły sobie objętość talii i nóg w kostce, poważniejsze trzymały się pod ręce, spacerując wolnym, miarowym krokiem.

Halina udała się na górę, prosząc woźną o przywołanie Iwonki. Po chwili z jednej z sal szkolnych wybiegła szczupła, przystojna blondynka i rzuciła się matce na szyję:

— Mateczko, droga, kochana mateczko!... — cieszyła się Iwonka, całując matkę w policzki. — Jak bardzo się cieszę, że przyszłaś... Iwusi jest tak smutno bez mateczki.. Już tak dawno cię nie widziałam...

— Żle się czuję... — odparła Halina, gładząc czule jasne splety włosów córeczki.

— Co ci jest „mateczko”... — zanętała troskliwie Iwonka.

— Nic groźnego... Byłam przeziębiona... Ale to przejdzie...

Usiadły na ławce. Obstało je grono uczennic. Koleżanki Iwonki przysłuchiwały się rozmowie z zaciekawieniem. Cała klasa wiedziała już o wizycie Haliny.

— Terka, wiesz, do Iwonki przyszła jej „stara”...

— Widziałam... Ma pierścionek z ogromnym brylantem...

— Widziałas jej kapelusz?...

— Śliczny... Taki malusi.. Teraz są tylko modne takie kapturki... Jak mój papa przyjedzie z Poznania to go też naciągnę na taki kapelusz...

— Głupia, wiesz ile taki kapelusz kosztuje?... Widziałam na Konstancyńskiej w wystawie... Sześćdziesiąt złotych....

Gwar rozmów przedstawiał się z klas na kurytarz. Halina troszkę się kępowała. Nie mogła z córką pomówić szczerze.

Zeszły na dół. W bramie nikogo nie było. Stały w kąciku i rozmawiały szeptem.

— No, powiedz, jak się czujesz, jak ci idzie praca?... — pytała matka.

Iwonka spuściła oczy. Wyciągnęła z kieszonki chusteczkę i tarmosiła ją w rękę.

— Dlaczego nic nie mówisz?... — nalegała Halina. — Zie ci?..

Jak uratuję włosy!



Przed kilkunastu laty udało się Dr. Weidnerowi wynaleźć neutralny silny rozcyna z włosów ludzkich, szczy pod nazwą „Silvikrin”. (D. R. P. oraz opatentowany prawie we wszystkich krajach kulturalnych). Skutkiem kuracji włosów „Silvikrinem” osłabiony orzonek włosów zostaje zasilony tak dalece, iż nawet przy objawach łysienia daje się zauważyć zwawy porost nowych włosów.

Wielu lekarzy podjęło walkę przeciwko przykrym skutkom wypadania włosów za pomocą „Silvikrinu” przez co osiągnięto nader zadawalający skutek. Nader interesujące jest to, iż w wielu wypadkach lekarze sami na sobie środek ten wypróbowali i to naturalnie używano go starannie i wytrwale. W tych wypadkach osiągnięte skutki mogą być pociechą dla wszystkich cierpiących na wypadanie włosów: Prawdziwa droga została nareszcie wynaleziona do odzyskania napowrót pięknych bujących włosów, by w ten sposób zachować młodości jej ozdobę aż do późnych lat. Prof. uniwersytetu Dr. med. Poland i wielu jego kolegów złożyło rezultaty swych interesujących doświadczeń w rozprawach naukowych.

Gdzie nic nie skutkuje, skutkuje Silvikrin! Takie jest też zdanie tysięcy używających „Silvikrinu”

Używanie „Silvikrinu” obejmuje trzy preparaty:

Jako pierwszy co dopiero wyszczególniony środek na porost włosów „czyli, Silvikrin-kuracja włosów” jako drugi środek do pielęgnowania włosów „Silvikrin-Fluid”, wreszcie jako trzeci środek służący do higienicznego mycia głowy „Silvikrin-Shampoo”.

Mając bowiem zdrowy i tęgi włos, utrzymać go można w takim stanie tylko przy odpowiedniej pielęgnacji, a do tego służy „Silvikrin-Fluid”, skoro go się używa codziennie, jak się też codziennie czyści zęby.

Mycie głowy odbywać się winno zawsze ostrożnie a przytem jednak gruntownie, „Silvikrin-Shampoo” dostosowany więc jest do osobliwych załań, które skóra głowy ma wypełniać.

Ponieważ nie namawiać, lecz jedynie przekonać chcemy, przesyłamy bezpłatnie i wolne od opłaty pocztowej wypracowania naukowe pierwszych powag lekarskich. Sposób użycia i plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez prof. Dr. med. Liplawskiego w Berlinie oraz nader pouczającą broszurę p. t.: „Włosy, ich wypadanie i odrastanie”, gdzie na 30 stronicach omawiane są w łatwo zrozumiałej formie problemy porostu włosów, do tego bezpłatną próbkę Silvikrin-Shampoo. Po przesłaniu nam obok załączonego kuponu przesyłki bezpłatnej wysyłamy odwrotnie życzone dziełka i próbki.

Kupon przesyłki bezpłatnej

W kopercie zaopatrzonej w znaczek poczt. przesyłać do:

Silvikrin - Vertrieb, Gdańsk, 434 Gr. Schwalbengasse 2.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Książeczkę o 30 stronach p. t.: „Włosy, ich wypadanie i odrastanie”
2. Wypracowania naukowe pierwszych powag lekarskich
3. Bezpłatną próbkę „Silvikrin-Shampoo”
4. Plan leczenia Silvikrinem

Nazwisko: _____ Ulica: _____
Miejsce zam.: _____ Poczta: _____

MIMOZA

Dziś premiera!

Największy szlagier wiedeński!

„Dziewczęce usta całowałem nieraz”

Poleźny dramat erotyczno-salonowy w 12 aktach, ilustrujący nam życie donżuana bawidamka
W rolach głównych uroczę gwiazdy ekranu: Elżb eta Pinajew, Ev. Eva, Alf na Fryland

Największy szlagier wiedeński!

Film ten wszystkim musi się podobać.

Następny program. **Gehenna Młości.**

Do powyższego obrazu został zaangażowany chór rosyjski.

KINOTEATR

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Dziś i dni następnych

Wielki program otwarcia

LUDZIE PODZIEMI

Dramat napiętności ludzkich reżyserji J. v. STERNBERGA.

W rolach głównych: **Eva Brent, George Bancroft, Clive Brook, Larry Samon**

Wielka orkiestra symfoniczna z udziałem organów pod batutą **Sz. Bajgelmana.**

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Miłości Studenta
(„Bettelsstudent”)
W roli głównej
Harry Liedtke
NASTĘPNY PROGRAM
Odeon - Wodewil

LUDZIE PODZIEMI

george bancroft — evelyn brent — clive brook — fred kohler — lary san.on

obraz ten dzięki niezwykle realistycznej wizji współczesnego wielkomięskiego padolu, odniósł zarówno w ameryce jak i całej europie niespotykany sukces józef sternberg, reżyser „ludzi podziemi” oprócz złotego medalu ameryki otrzymał reżyserję przyszłych obrazów

emila janningsa

Orkiestra symfoniczna z udziałem ORGANÓW pod batutą p. SZ. BAJGELMANA.

WYTWÓRNIA „PARAMOUNT”.

To trzeba zobaczyć!
Tego jeszcze nie było!

Kinoteatr **CAPITOL**

„Metropolu”

(Moniuski Nr 1).

Wieczorem pierwszorzędné występy artystyczne

Humor i satyra uprzyjemnią wszystkim czas.



Jumoderma

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Fryzjer Adam
Piotrkowska 144. tel. 20-75
powrócił.

wycenienie i adres gdzie można dostać **30% TANIEJ** UBIORY MĘSKIE DAMSKIE I DZIECIENNE z własnego i powierzonego towaru

Pracownia **Z ZALCZMAN**, Główna Nr 24
na miejscu UWAGA: Urzędnikom na raty.

Doktor Wolkowyski
P. wrocł. Cegielniana 25.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-8 w niedz. i święta 9-1. Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramwaj pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-cy po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada z ziele

Wizyty na mieście. Zabieg i operacje od umowy Kapiele świetlne. Naswietlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty

Dr. med. **St. Bibergal**

Moniuszki 11, telefon 63-22. **POWRÓCIŁ**
Choroby skórne i weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.

Lekarz-Dentysta **JAKOB ROTENBERG**

powrócił
Piotrkowska 79, (IIa brama) i Al. Kościuszki 22 I p., front tel. 64-24.

Dr. med. **HELLER**

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2

przyjmuje do 10 rano i od 1-2, od 4-8 dla pań swę od 4-5 dla niezdolnych ceny lecznic

Obuwie, frunki, swetry, bielizna manufaktura na raty tania „Kredyt” Nawrot 15, I-a piętro front. 31

Maszyna szewska iatk. wa do sprzedania. Rekieliska nr. 10/12 St. Woźnicki.

Okazja!

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłate, Piotrkowska 37, III w. I p.

Każdy natychmiast może otrzymać elegancki zegar grający z gwarancją plaćcą graf Polski, miesiąc 5 zł. tygodniowo również zamieniam stare szafki na nowe. — Warszawa, Ul. Słowiańska 28 Krucza 26. 29 fabryka zegarów. 31

!Ostrzeżenie!
GILZA „WENECJA” doczekała się licznych naśladowców. Etykieta o nazwie zbliżonej do naszej, o kolorystyce niemal identycznym, o literach bliźniaczo podobnych, o układzie słów jakby wziętych z pierwowzoru — oto są ogólne znamiona tej nieuczciwej konkurencji, która nie mając mocy do zmierzenia się równego z równym, stara się wszelkimi nielegalnymi drogami przemyścić swe nieudolne naśladownictwo.
Ostrzegamy zwolenników naszych gilez „WENECJA” przed tą niecną kracią robotą i prosimy o zwracanie baczeń uwagi na firmę „WENECJA” oraz na inicjały monogramu J. W. na etykietce.
Fabryka gilez „WENECJA”.

NA SPŁATY miesięczne i tygodniowe! poleca na nadchodzący sezon
Magazyn Elegancji Konfederacji Dam Kiej
Z. GLIKSMAN Łódź, Główna Nr. 1, PALTA z pierwszorzędnych materiałów edygnacyjnych z r. a. c. n. fason w



Imprezy sportowe w dniu dzisiejszym i jutrzejszym.

W bieżącym tygodniu mimo kilku ważnych spotkań futbolowych, piłka nożna na zesła na plan drugi. Wpływają na to w pierwszym rzędzie uroczystości jubileuszowe ŁKS. oraz 7-my etap biegu kolarskiego dookoła Polski, który prowadzi przez Łódź.

Szczegółowy program imprez sportowych przedstawia się następująco:

Sobota.

Finałowe rozgrywki tenisowe o mistrzostwo ŁKS., które odbędą się w godzinach popołudniowych w parku 4KS.

Plac Tanfaniego o godz. 2-jej przyjęcie kolarzy z etapu Poznań — Łódź.

Piłka nożna.

Boisko DOK, godz. 16-ta Hasmonca — Oratorjum. Mistrzostwo kl. B.

Boisko ŁKS, godz. 16-ta Strzelecki — Kadimah. Mistrzostwo kl. B.

Boisko Kalisz, godz. 16-ta. ZKGS. — Proсна II. Mistrzostwo kl. B.

Niedziela.

W Pabjanicach godz. 10.30 Kruchender — Burza.

Boisko WKS, godz. 14-ta ŁKS BW. — Rapid. Mistrzostwo kl. B.

Boisko WKS, godz. 16-ta Stern — S. S. K.M. Mistrzostwo kl. B.

Boisko WKS, godz. 11 rano WKS. — Widzew, Mistrzostwo kl. A.

W Zgierzu o godz. 11 Orle — Sokół II. Mistrzostwo kl. B.

Boisko ŁKS, godz. 8 rano ŁKS. Ib. — Orkan.

Boisko ŁKS, godz. 10 rano ŁTSG. — Pogoń (Poznań).

Boisko ŁKS, godz. 12-ta azwody lekko-athletyczne.

Boisko ŁKS, godz. 16-ta ŁKS. — Warta (spotkanie towarzyskie).

W Piotrkowie godz. 16-ta Concordia — PTC.

Na zakończenie uroczystości jubileuszowych ŁKS. odbędzie się o godz. 10.30 w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja sportowa z udziałem dyrektora Państwowego Urzędu Wychow. Fizyczn. pułkownika Ulricha.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Ł. K. S-u. Dziś rozpoczynają się finały.

Jubileuszowy, turniej tenisowy ŁK. S. o mistrzostwo wewnętrzne klubu, zgromadził na kortach najlepsze rakiety czerwonych. W ciągu tygodnia odbywały się ćwierć i pół finały. W grze otwartej do finału doszli p.p.

Moskal i Saks, przyczem faworytem jest Moskal. Moskal wyeliminował w półfinale Próchniewicz 6:2, 6:3 górując starciem do piłki i lepszym ustawieniem się. Saks wyeliminował Rohoka 6:1, 6:4 po zaciętej walce. W grze podwójnej doszli do finału: Próchniewicz, Marek i Król — Moskal.

Finał gry pojedynczej odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 3.30 p.p., zaś gry podwójnej i z wyrównaniem w niedzielę przed południem.

Magistrat łódzki ufundował dwie cenne nagrody dla uczestników biegu kolarskiego.

Dziś kolarze przybywają do Łodzi.

Miejscowy komitet organizacyjny, który podejmie w dniu dzisiejszym kolarzy biegu kolarskiego dookoła Polski, czyni ostatnie przygotowania, celem godnego przyjęcia uczestników.

W dniu wczorajszym postanowił Magistrat udekorować wieżę, znajdującą się obok placu Tanfaniego do którego zjadą kolarze z etapu Poznań — Łódź. Na placu Tanfaniego ustawione będą stoliki dla komisji sędziowskiej oraz komitetu przyjęcia. Prócz tego cały szereg towarzystw kolarskich organizuje wycieczki na spotkanie uczestników biegu.

W dalszym ciągu napływają nagrody dla kolarzy. W dniu wczorajszym Magistrat zawiadomił komitet organizacyjny, że ufundował 2 nagrody, a mianowicie: srebrny puchar dla zwycięzcy etapu Poznań Łódź oraz srebrny zegar dla łodzianina, który pierwszy przebiedzie etap Poznań — Łódź. Jednocześnie dowiadujemy się, że firma Gentleman ofiarowała piękny żeton dla kolarza łódzkiego, który pierwszy przybędzie do Łodzi. Nagrody napływają w dalszym ciągu. Wszystkie nagrody, ofiarowane przez Łódź wręczone zostaną zawodnikom w niedzielę bezpośrednio przed startem. O godzinie 9-iej przed południem. Nagrody rozdane zostaną na placu sportowym S. S. Union, przy ul. Przejazd, następnie odebrane jednak będą zawodnikowi i zawiezie je do Warszawy prezes Thiele, który będzie obecny w niedzielę na uroczystości zakończenia biegu na Dynasach w Warszawie.

tapu Poznań Łódź oraz srebrny zegar dla łodzianina, który pierwszy przebiedzie etap Poznań — Łódź. Jednocześnie dowiadujemy się, że firma Gentleman ofiarowała piękny żeton dla kolarza łódzkiego, który pierwszy przybędzie do Łodzi. Nagrody napływają w dalszym ciągu. Wszystkie nagrody, ofiarowane przez Łódź wręczone zostaną zawodnikom w niedzielę bezpośrednio przed startem. O godzinie 9-iej przed południem. Nagrody rozdane zostaną na placu sportowym S. S. Union, przy ul. Przejazd, następnie odebrane jednak będą zawodnikowi i zawiezie je do Warszawy prezes Thiele, który będzie obecny w niedzielę na uroczystości zakończenia biegu na Dynasach w Warszawie.

Dookoła świata. Smiałe przedsięwzięcie francuza.

Znany tenisista francuski Gerbault przedsięwziął przed niedawnym czasem podróż jachtem „Fire Crest”. P. Gerbault zamierza dotrzeć do najdalszych zakątków. Gerbault jest również dobrym futbolistą i nie omieszką od-

wiedzić boiska futbolowe wszystkich miast, do których dotrze. Jedno z ilustrowanych pism paryskich umieszcza podobiznę Gerbaulta, który otoczony jest rojem piłkarzy przed jakimś spotkaniem futbolowym w Paryżu.

Mistrzostwa tenisowe Ameryki. Cochet znów faworytem.

W miejscowości Forest Hill rozpoczęły się tenisowe rozgrywki o mistrzostwo Ameryki. Faworytem jest Cochet. Pierwsza runda przyniosła następujące wyniki:

Hunter Norris — Williams 7:5 6:1 6:4, Boussus — Moon 6:1 6:4 6:3, Wright (Kanada) — Higgs 2:6 6:1 3:6 6:3 6:2, Bowman (USA) — Gregory 6:3 1:6 6:3 6:2, Schields (USA) — Hopman 6:1 6:1 6:4 (!!), King — Hennessey 7:5 6:4 6:4 (!); Buzelet — Garland (U. S. A.) 7:5 4:6 6:3 6:2, Lott — Landry

6:3 6:2 3:6 6:1. Cochet — Wilbur 6:0 6:2 6:1, Austin — Toba (Japonia) 6:1, 3:6 6:4 4:6 6:1, Crawford — Wood 9:7 7:9 12:10 6:4, Brugnon — Tischer 6:2 6:3 4:6 8:6.

W tenisowych rozgrywkach o mistrzostwo Czechosłowacji wygrała para Koželuh — Macenauer — Artens — Matejka 7:2 6:5 8:6.

Belgia pobiła Holandję 13:11 w międzynarodowym meczu tenisowym.

Kolarski mistrz świata pokonany przez mistrza łyżwiarskiego.

Willy Falk Hansen (Danja), mistrz sprinterski świata, został pokonany ostatnio, jak donoszą pisma zagraniczne, podczas skandynawskich mistrzostw ko-

larskich w Norwegii przez słynnego łyżwiarza Ewensena.

Ewensen okazał się również pierwszym szorstym talentem kolarskim.

Ł. T. S. G. — Pogoń W jakim składzie wystąpią łodzianie.

Na meczu z Pogonią poznańska, który odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 10 rano na boisku Ł. K. S., wystawiło wierownictwo sekcji futbolowej Ł. T. S. G. następujący skład: Falkowski, Milde, Wildner, Sykuła, Pogodziński, Wolfhangel, Francman, Herbstreich, Królik, Winsche, Berkman.

Meczem kierować będzie sędzia p. Walczak z Warszawy. Jednocześnie odbędą się następujące spotkania o wejście do extra klasy: Ruch (Warszawa) — Polonia (Bydgoszcz), 1 p. p. legi. — 22 p. p. (Siedlce).

Niemcy, Austria i Węgry przyjmą owacyjnie Nurmiego.

Nurmi odbywa obecnie podróż po Europie środkowej i przybył w ubiegły wtorek do Düsseldorfu. Z Niemiec udaje się Nurmi do Wiednia, gdzie zabawi tydzień. Węgry czynią usilne starania, by Nurmi odwiedził Budapeszt, lecz słynny biegacz zabawi w Budapeszcie jeszcze zaledwie jeden dzień.

Sportowy Wiedeń czyni gorączkowe przygotowania, celem należytego przywitania Nurmiego.

Baczność P.T. Fabrykanci i Gospodarcze

Nadszedł świeży transport Pasty na szczury i myszy z cebuli morskiej. Pasta nieszkodliwa dla ludzi, inwentarza i drobin.

Skład apteczny
EPSTEIN, RZGOWSKA 5.

Uwaga: Poleca się również najlepszą farbę angielską w kawałkach do włosów.

Dla fryzjerów specjalne rabaty.

Środek światowej sławy!
ZIOŁA MOCZOPĘDNE „THE VICHY” ZIOŁA MOCZOPĘDNE
Sa najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza, gonorrhel i t. d. Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapnieniu naczyń krwionośnych i zastępują kurację wodami mineralnymi. Prócz tego posiadają właściwości bakterjocyjne.
Skuteczność nadzwyczajną: Ziola „VICHY”
Cena pudełka 2.50. Labor. Chemiczne „Herba” Paris. Cena pudełka 2.50.
Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Konflikt piłkarski w Niemczech zlikwidowany.

Na ostatnim Walnem Zgromadzeniu związkowym Półn. Niemiec doszło do ugody między wielkimi klubami ligowymi, a resztą towarzystw. Zmieniono gruntownie system prawa głosowania i postanowiono do końca 1928 r. nie grać mistrzostw, a tylko mecze towarzyskie. Mistrzostwa okręgowe mają się rozpocząć dopiero 1 stycznia 1929 r. i trwać będą do 31 grudnia 1929 r. mistrzostwa związkowe mają się rozpocząć dopiero 1 stycznia 1930 r.

Związek Niemiec Półn. ma się zwrócić do Państwowego Niemieckiego Związku Piłkarskiego z prośbą o niewyznaczanie mistrzowskich gier w r. 1929. Gdyby atoli ten się na to nie zgodził, mają Niemcy Półn. mimo to nie brać udziału w mistrzostwach, a tylko nominować 2 drużyny do mistrzostw państwowych.

Jacy sędziowie wyznaczeni zostali do kierowania meczami ligowymi.

Jutrzejsze „derby” warszawskie mecz Polonia — Warszawianka prowadzi p. Rutkowski z Krakowa. Zawodami Czarni — Wisła kierować będzie p. Kowalski Al., Cracovia — Pogoń w Krakowie p. Marczewski z Łodzi.

O wejście do Ligi grają w niedzielę Ł.T.S.G. — Pogoń (Poznań) — sędzia p. Walczak z Warszawy, Polonia (Bydgoszcz) — Ruch (Warszawa) — sędzia p. Nawrocki z Poznania, 22 p.p. (Siedlce) — 1 p.p. legionowej (Wilno) sędzia p. Krukowski z Warszawy.

7 państw bierze udział w zawodach hippicznych w Warszawie.

Przygotowani międzynarodowych zawodów hippicznych w Warszawie idą w szybkim tempie i zawody zapowiadają się wspaniale.

W dniu 12 bm. o godz. 15-iej przybyła ekipa czechosłowacka do stolicy w liczbie 6 oficerów i zamieszkała w przygotowanych pokojach hotelu Bristol.

W dniu dzisiejszym o godz. 12-iej w lokalu Tow. Międzynar. i Kraj. Zawodów Konnych odbędzie się wstępne przyjęcie przybyłych gości zagranicznych i jeźdźców krajowych, połączone z ogłoszeniem warunków konkursów.

W dniu jutrzejszym pierwszy dzień konkursów. Początek o godz. 9.30. W zawodach weźmą udział ekipy 7 państw: Belgii, Czechosłowacji, Finlandji, Francji, Węgier, Włoch i Polski.

SZKOŁA TANCA

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugutta 1)

Zapisy na lekcje już się rozpoczęły. Informacje: Ewangelicka Nr. 17 lub na miejscu.

Tam, gdzie lśni słońce i... złoto

Lido, najrozkoszniejszy zakątek świata rozbrzmiewa beztróskim gwarem wesołych zabaw

Lido, w sierpniu.

Cudne, słoneczne, przemiłe Lido... Komu nie obita się o uszy nazwa tego najmiłszego zakątka obok Wenecji nad Adriatykiem... któż nie tęsknił za tem, by chociaż raz jeden przeżyć wspaniałe chwile rozkosznego odpoczynku i beztróskiej zabawy, które królują tam na piaszczystych plażach tych przepięknych okolic?

Lido jest bowiem najbardziej miłą miejscowością nad Adriatykiem, w której w cudowny sposób łączą się piękno i bogactwo natury z najbardziej wykwintnym komfortem i najbardziej wyszukanymi urozmańczeniami. — Nie tedy dziwnego, że rokrocznie kierują się w stronę słonecznych plaż na Lido liczne zastępy z najdalszych stron i tu wśród słońca i morza szukają odpoczynku i pokrzepienia.

Tegoroczny sezon na Lido — jak zawsze — jest oczywiście nadzwyczaj ożywiony. Na piaszczystym wybrzeżu, na korsie, oraz na wspaniałych terasach hotelów i kawiarni spotkać można towarzyszy z całego niemal świata. Są więc Amerykanie, Angli, Niemcy, Austriacy, przyczem spotkać nawet można niezliczonych szczęśliwych posiadaczy paszportów z Polski. Nawet maharadża indyjski z Karpuntali zjechał tu wraz z częścią swego dworu i budzi ogólną sensację wśród licznych gości.

Beztróskie życie, swoboda i zabawy znaczą się na każdym kroku. Nad łagodnym, błękitnym Adriatykiem, gromadzą się przez całe przedpołudnie rozśmiane twarze tych, którym los zezwolił przybyć w te strony i wśród czujnych oczu specjalnych strażników, baczących pilnie na to, by kostiumy kąpielowe i zachowanie się nie były zbyt swawolne, radują się i psocą, ile się tylko da...

Po południu odbywa się korso w Campannach. Eleganckie damy i panowie prezentują cały swój szyk i wielkie bogactwo klejnotów...

A wieczorem, gdy ukażą się pierwsze gwiazdy i księżyc osrebrzy łagodną taflę Adriatyku, — odbywa się w wielkiej kasynie, położonej tuż nad morzem, wielkie luksusowe przyjęcie.

Potem następują „atrakcje”... I tak stoi na morzu wielka „pływająca sala balowa”, w której wśród czarownych dźwięków muzyki i bogactwa różnokolorowych świateł tańczy się. Statek, który zamieniony jest na salę balową, płynie wolno po falach i wśród urozmaiceń wiezie uczestników do pobliskiej boskiej Wenecji.

W Wenecji następuje przejażdżka po „Canale grande” oraz przez „Canale di St. Marco” oraz „Canale della Guidecca”, oczom szczęśliwych ukazuje się wspaniałe piękno Wenecji, niezrównane pałace, pomniki, kościoły i klasztory, które we wspaniałej harmonii łączą się z ogólnym pięknem tych okolic.

Jeśli ktoś ma ochotę — wysiada na lagunach, — wędruje po małych ulczkach odwiedza liczne, miłe urządzone lokale lub też podziwia marmurowe budowle placu św. Marka, monumentalny pałac dożów, pałac sprawiedliwości, lub też wspaniałe mosty, łączące poszczególne wysepki Wenecji ze sobą a stanowiące prawdziwy cud techniki...

A potem następuje znowu powrót na słońce i morze, na przepiękne Lido...

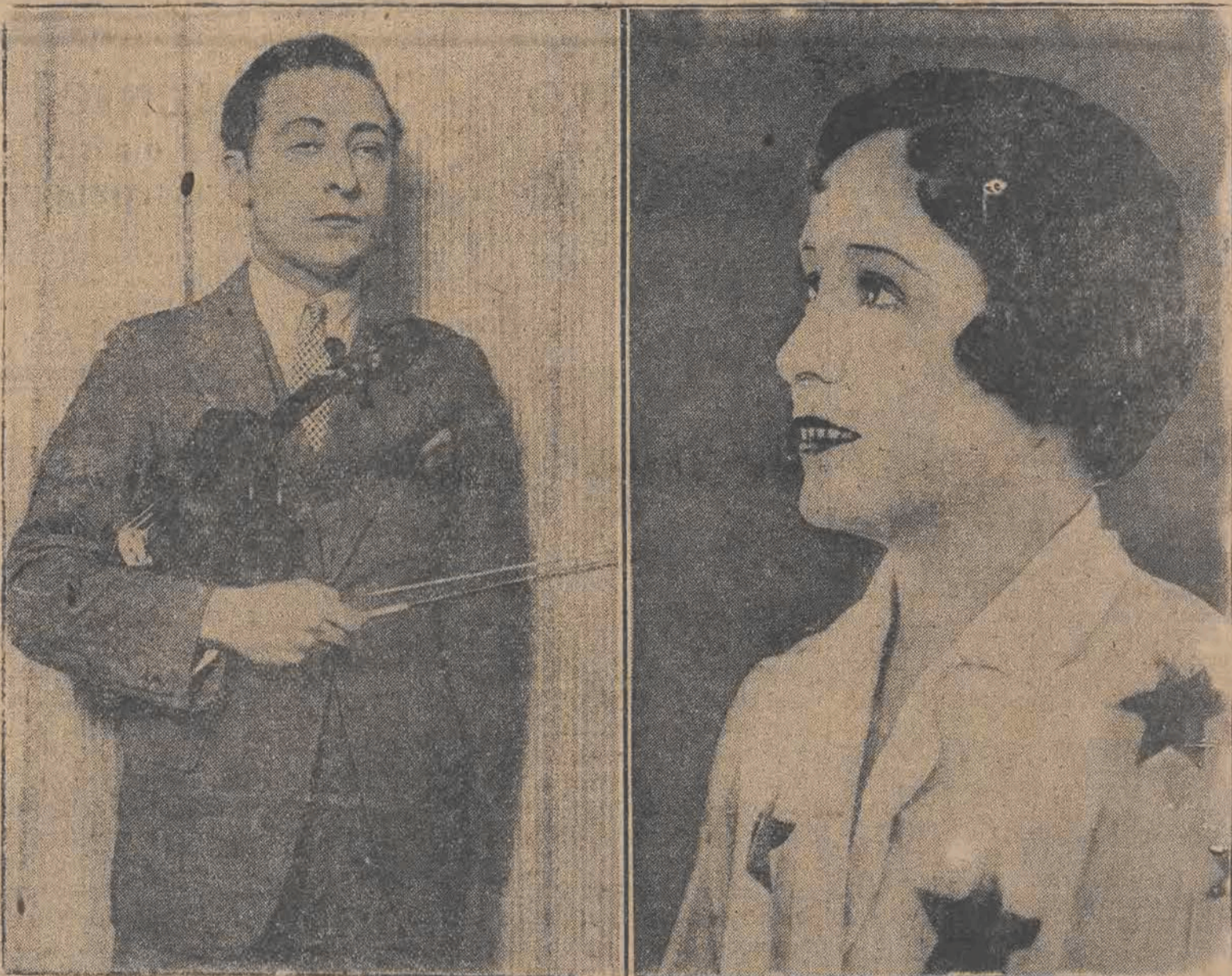
Cudowne, beztróskie życie!

WIELKA REWJA ARTYSTÓW.

W nadchodzącą środę, dnia 19 b. m. odbędzie się w sali Filharmonii tylko jeden wieczór wielkiej rewji artystów b. teatru „Perskie Oko” z t. „Nareszcie jesteście” pióra K. Toma, Szerzenia, A. Własta, T. Orłowskiego i innych.

Udział biorą: ulubieniec publiczności, Marjan Rentgen, znakomita artystka, Stefania Becherowa, Eugeniusz Koszutski, Tosca Komornicka, Zygmunt Wiehler, znany kompozytor popularnych piosenek oraz osiem Koszutski girls.

Ślub skrzypka łódzkiego z gwiazdą filmową.



W stołicy filmu amerykańskiego Hollywood odbył się ślub todziennika J. CHAJTECA, skrzypka światowej sławy z piękną FLORENCE VIDOR, słynną gwiazdą filmową.



Hrabina GIOZZIA DI LOANO z Tryestu, jedna z najpiękniejszych kobiet Włoch, została wybrana „królową Lido” na r. 1928.

Loteria państwowa.

GŁÓWNE WYGRANE.

Wszystkim dniom ciągnięcia 5-ej klasy 17-ej państwowej loterii padły następujące wygrane:

Zł. 100.000 na n-r. 42481.
Zł. 25.000 na n-r. 142511.
Zł. 15.000 na n-r. 20484.
Zł. 10.000 na n-ry: 4880 22270 52715.
Zł. 5.000 na n-ry: 5491 22688 106346.
Zł. 3.000 na n-ry 12156 43485 81352 139682 148378.

Zł. 2.000 na n-ry: 4522 7933 20295 24862 37572 46633 74654 75209 81768 87985 88847 91850 966434 99390 120686 126323 126345.
Zł. 1.000 na n-ry: 2105 24658 25228 49983 95010 99419 129564 133739 143210.
Zł. 600 na n-ry: 12058 34350 60627 61762 62267 87793 90489 92589 92984 105898 109356 113280 116613 143517 152211.

Zł. 500 na n-ry: 572 1354 4649 4788 4949 5439 5490 6029 10424 10579 11326 12007 12605 13138 13392 14984 15276 16062 16128 18149 18585 19354 20707 21723 21839 26070 28402 28531 28717 30225 30473 31264 31812 32928 34363 37252 38264 39389 39429 40298 780 41162 46059 854 48423 951 49235 304 50511 50950 52757 53814 54103 236 55134 770 56503 57576 912 63834 65006 66098 67385 657 68344 69438 741 70273 72081 212 213 73341 74985 77439 80326 80409 888 81669 83763 85875 87508 88127 89415 91272 903 93170 94512 587 951 95498 97541 717-98342 99831 100110 163 101534 102165 420 611 103885 106196 209 577 107876 109029 198 487 888 111289 112199 113055 114751 117092 412 577 955 118869 119017 256 424 505 825 121429 124092 128310 718 129983 130751 131055 133497 540 614 134834 903 136490 137944 138233 139241 139714 139892 140903 141558 716 144324 896 148586 150738 151098.

Co usłyszymy przez radio

SOBOTA, 15-go WRZEŚNIA.

12.00—13.00 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.13.10 — Sygnał czasu, hejnał z Wiochy Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.10—15.00 — Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram. 15.20—17.00 — Przerwa. 17.00—17.25 — Odczyt p. t. „Szkoła w Białej Podlaskiej” (w 300-ną rocznicę) wyg. prof. Henryk Mościcki. 17.25—17.50 — Odczyt p. t. „Mikrofony w radjofonii” — (Dział „Radiotechnika”) — wygł. inż. Rabecki. 17.50—18.00 — Przerwa. 18.00—19.00 — Słuchowisko dla dzieci. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.30 — Przerwa. 19.30—19.55 — „Radiokronika” — wygł. dr. Marjan Stepowski. 19.55—20.05 — Komunikat rolniczy oraz komunikat Tow. Zach. do hodowli koni w Polsce. 20.05—20.15 — Nadprogram, komunikaty. 20.15 — Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej organizowany wspólnie z Polskim Radiem. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w jęz. francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 22.20—22.30 — Komunikat